

KS. ROMAN HARMACIŃSKI

Nowe uwarunkowania katechezy w Polsce po 1990 roku

1. WPROWADZENIE

Religia i Kościół odegrały ważną rolę w wydarzeniach w Polsce, które doprowadziły do demokratyzacji ustroju. Stąd w nowych warunkach społeczno-politycznych Kościół katolicki jest włączony w różnorodny sposób w życie społeczeństwa, wielu wiąże z nim określone oczekiwania w zakresie podtrzymywania systemu wartości moralnych. W dość szybko zmieniającym się społeczeństwie polskim ewangelizacyjna obecność Kościoła staje się coraz bardziej potrzebna. Te nowe potrzeby wymagają adekwatnej reakcji Kościoła, w której dostrzeże niebezpieczeństwa demokratyczno pluralistycznego społeczeństwa, ale także dostrzeże możliwości realizacji dobra oraz szanse głoszenia Ewangelii. A pole działania Kościoła w pewnym sensie jeszcze się poszerza¹

Wartości, które stanowią podstawę nowego społeczeństwa, Kościół może i powinien popierać oraz stać się ich orędownikiem, zgodnie ze swoimi religijnymi celami, realizując swoje ewangeliczne przesłanie, w którym głoszenie ogólnych zasad etycznych jest tylko jednym z elementów orędzia Zbawienia i ewangelizacji świata²

Ten obowiązek nauczania, a także wychowania, Kościół realizuje za pomocą różnych posług. Jedną z nich jest katecheza, która w 1990 roku, dzięki trosce Kościoła w Polsce, ponownie powróciła na swoje dawne miejsce do szkoły.

Dlatego prezentowany temat „Nowe uwarunkowania katechezy w Polsce po 1990 roku” znajduje zainteresowanie wychowawczej triady: rodziny, szkoły i Kościoła. Dzieje się tak ze względu na szczególną specyfikę współczesnych uwarunkowań, jakie przeżywa szkolnictwo.

Przed katechezą stawia to określone zadania, ponieważż jest to katecheza szkolna, dlatego jej zadaniem będzie osądzać w świetle wiary te wpływy, które

¹ J. Mariański. *Religia i Kościół w społeczeństwie pluralistycznym*. Lublin 1993 s. 268.

² Tamże s. 269.

wywierane są na dzieci i młodzież w szkole, aby katechizowani mogli mieć właściwe spojrzenie na otaczającą ich rzeczywistość oraz wytwory kultury³

2. NAUCZANIE RELIGII W SZKOLE Z PUNKTU WIDZENIA DOKUMENTÓW KOŚCIOŁA

W nauce Soboru Watykańskiego II wyraźnie widać wzmianki uzasadniające uczenie religii w szkole. W takim kontekście znalazł się dokument o wychowaniu chrześcijańskim, w którym między innymi podkreślono nie kwestionowaną rolę szkoły. W dokumencie tym czytamy: „Między wszystkimi środkami wychowania szczególne znaczenie ma szkoła, która mocą swego posłannictwa kształtuje z wytrwałą troskliwością władze umysłowe, rozwija zdolność wydawania prawidłowych sądów, wprowadza w dziedzictwo kultury wytworzonej przez przeszłe pokolenia, kształci zmysł wartości, przygotowuje do życia zawodowego, sprzyja dyspozycjom do wzajemnego zrozumienia się, stwarzając przyjazne współzycie wśród wychowanków różniących się charakterem i pochodzeniem; ponadto stanowi jakby pewne centrum, w którego wysiłkach i osiągnięciach powinny uczestniczyć równocześnie rodziny, nauczyciele, różnego rodzaju organizacje rozwijające życie kulturalne, obywatelskie, religijne, państwowe i cała społeczność ludzka.

Piękne więc i wielkiej doniosłości jest powołanie tych wszystkich, którzy pomagają rodzicom w wypełnianiu ich obowiązku i zastępując społeczność ludzką, podejmują w szkołach zadania wychowawcze; powołanie to wymaga szczególnych przymiotów umysłu i serca, jak najstaranniejszego przygotowania i ciągłej gotowości do odnowy i doskonalenia się” (DWCH 5).

Z przytoczonego tekstu jednoznacznie wynika, że Sobór w „Deklaracji o wychowaniu chrześcijańskim” położył duży nacisk na odpowiedzialność państwa za wychowanie i nauczanie młodego pokolenia w szkole. Trzeba również dodać, że Kościół z dużym szacunkiem odnosi się do tych władz państwowych, które popierając rozwój szkół, jednocześnie umożliwiają w nich wychowanie i nauczanie religijne⁴

Szkoła od początków jej istnienia, a więc od czasu, gdy zwrócono uwagę, że każda wspólnota parafialna musi zatroszczyć się o to, aby jej dzieci uczęszczały do szkoły, a datuje się to od Reformacji, szkoła widziała swoje zadania jako obejmujące również wdrożenie dzieci w pewne działania moralne.

³ J. Bagrowicz. Uwarunkowania skuteczności katechezy. Studium pastoralno katechetyczne w oparciu o dorobek Josepha Colomb. Włocławek 1993 s. 99.

⁴ C. Rogowski. Uzasadnienie uczenia religii w szkole. W: Katechizacja w szkole. Pod red. M. Majewskiego. Lublin 1992 s. 128.

Zadania szkoły polegające na podnoszeniu poziomu życia moralnego uczniów określano jako zadania: wychowawcze, kształcące i formacyjne. Te zadania są również ważne współcześnie⁵

Wraz z instytucją szkoły elementarnej i powszechnym obowiązkiem szkolnym w ramach szkolnego nauczania znalazła się katecheza; stała się jednym z przedmiotów szkolnych.

W Polsce powszechny obowiązek nauczania szkolnego odnosi się do roku 1773 kiedy to Komisja Edukacji Narodowej nakazuje tworzyć szkoły parafialne i udostępniać je dzieciom chłopskim. Wówczas, kiedy objęto wszystkie dzieci nauczaniem szkolnym, były one objęte jednocześnie katechezą szkolną⁶

Sprawy relacji katechezy do szkoły i nawzajem nie da się omówić bez poklasyfikowania szkół pod względem religijnym.

Biorąc najogólniej, na świecie istnieją trzy rodzaje szkół: szkoły religijne, gdzie cała struktura i dynamika szkoły są religijne; szkoły, w których ma miejsce możliwość ureligijnienia dzieci i młodzieży, a także szkoły laickie, w których występuje wyraźne wyłączenie religii albo jej konsekwentne zwalczanie⁷

Na temat szkoły religijnej wyraźnie wypowiedział się Sobór Watykański II w „Deklaracji o wychowaniu chrześcijańskim”, w której popiera wszelkie inicjatywy tworzenia szkół kościelnych, które mają swoją bogatą i cenną tradycję. Obecność Kościoła w dziedzinie szkolnictwa zaznacza się w szczególności przez szkołę katolicką, która winna być ożywiona duchem wolności, prawdy i miłości. Sobór zaznacza, że posługa nauczycieli w tych szkołach jest prawdziwym apostołstwem i jak najbardziej odpowiednim i koniecznym, jest również prawdziwą służbą na rzecz społeczeństwa (DWCH 8). Szkoły takie z natury swojej, w całej swej strukturze, organizacji i działalności, są katechetycznymi. W tych szkołach nie tylko uczy się religii, ale przede wszystkim formuje religijnie tak poszczególne osobowości jak i całe grupy⁸

Ojciec Święty Jan Paweł II w „Catechesi Tradendae” tak bardzo popiera tworzenie szkół katolickich⁹ „Szczególną cechą i najgłębszą racją szkoły katolickiej, dla której też rodzice katoliccy powinni ją stawiać ponad

⁵ M. Nowak. Podawanie wiedzy czy wychowanie-zadaniem szkoły. „Roczniki Nauk Społecznych” 21: 1993 z. 2 s. 80.

⁶ W. Koska. Katechetyka. Poznań 1987 s. 29-30.

⁷ M. Majewski. Katecheza permanentna. Kraków 1989 s. 151.

⁸ C. Rogowski. Uzasadnienie uczenia s. 129.

⁹ Por. Adhortacja Apostolska papieża Jana Pawła II. O katechizacji w naszych czasach. W: Katecheza po Soborze Watykańskim II w świetle dokumentów Kościoła. Cz. 2. Pod red. W. Kubika. Warszawa 1985 s. 146-217 [dalej: CT].

inne, jest właśnie ta, że wychowanie religijne wprowadzane jest w całe przygotowanie wychowanków”

(CT 69). Jednak Papież domaga się, aby także w szkołach publicznych, a nawet bezwyznaniowych: „w imię poszanowania powszechnej wolności religijnej, dozwolono wszystkim uczniom - katolikom robić postępy w formacji duchowej przy pomocy nauczania religijnego, uzależnianego od Kościoła a udzielanego - w zależności od kraju - albo przez samą szkołę, albo na terenie szkoły, albo według uzgodnienia z władzami, godzin nauki szkolnej, gdy katechizacja odbywa się tylko w parafii lub w jakimś innym ośrodku duszpasterskim” (CT 69)

Zagadnienie uczenia prawd wiary w kontekście ewangelizacji, w której niezbędne jest uczenie religijne, podejmuje papież Paweł VI w *Evangelii Nuntiandi*¹⁰

„Z nauki religii systematycznie wyłożonej niech w pierwszym rzędzie umysły dzieci i młodzieży zrozumieją rzeczy najważniejsze, żywy skarb prawdy, jaką Bóg chciał się z nami podzielić, a którą Kościół w ciągu długiej swej historii usiłował coraz pełniej wyjaśniać. Nikt nie zaprzeczy, że tę naukę należy podawać w tym celu, aby kształtować obyczaje chrześcijańskie, a nie po to, by pozostała tylko jakąś dekoracją rozumu. Bez wątpienia całe dzieło ewangelizacji bardzo na tym zyskuje, jeśli katecheci mogą korzystać z odpowiednich podręczników, mądrze i umiejętnie napisanych i zatwierdzonych powagą biskupów w obrębie nauczania katechetycznego, o jakie stara się Kościół, w szkołach, tam gdzie to jest możliwe” (EN 44).

Należy podkreślić, że w szkołach państw demokratycznych nauczanie religijne jest włączone w cały proces dydaktyczny, znajduje się w siatce godzin oraz prowadzi się i ocenia uczęszczających na katechizacje według kryteriów dydaktycznych. Za nauczanie religii nauczyciele duchowni czy świeccy, są opłacani przez szkołę i traktowani jak wszyscy inni z grona pedagogicznego¹¹

W wymienionych typach szkół istnieje swoiste odniesienie do katechizacji. Na całokształt poczynań oddziałują szkoły wyznaniowe. W tych szkołach podczas katechizacji realizuje się równocześnie nauczanie i wychowanie religijne.

Drugi typ stanowią szkoły państwowe czy publiczne z religią, wówczas katechizacja stanowi określony przedmiot, który przekazuje się uczniom w celu kształtowania mentalności religijnej i formowania postawy wiary.

Natomiast szkoły laickie z natury swojej przeszkadzają katechizacji¹², wypowiadając jej zdecydowaną walkę w nadziei ostatecznego uwieńczenia swoich zamierzeń i założeń.

¹⁰ Zob. Adhortacja Apostolska papieża Pawła VI. O ewangelizacji w świecie współczesnym. Kielce 1990 [dalej: EN].

¹¹ M. Majewski. Katecheza permanentna s. 153

¹² Tamże s. 154-155.

Warto tu zaznaczyć, że taki sam proces był prowadzony w Polsce i spowodował, iż nauczanie religii w szkole zostało zakazane. Całkowite wycofanie nauczania religii ze szkół państwowych nastąpiło na mocy ustawy o rozwoju systemu oświaty i wychowania z 15 lipca 1961 roku¹³ Ustawa ta była uwieńczeniem ruchu społecznego na rzecz szkoły bez religii. Zgodnie z art. 2 tej ustawy: „Szkoły i inne placówki oświatowo wychowawcze są instytucjami świeckimi. Całokształt nauczania i wychowania w tych instytucjach ma charakter świecki”¹⁴ To właśnie ten artykuł stanowił podstawę do całkowitego usunięcia nauki religii ze szkoły na trzydzieści lat.

Jednakże na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych doszło do zlikwidowania tak szkodliwego dla wychowania młodych pokoleń systemu totalitarnego. I wówczas na mocy instrukcji Ministerstwa Edukacji Narodowej z 3 sierpnia 1990 roku nauczanie religii powróciło do szkoły¹⁵ Katecheza znów staje się integralną częścią programu wychowawczego szkoły.

3. POWRÓT RELIGII DO SZKOŁY

Dzięki przemianom ustrojowym w Polsce nastąpił powrót nauki religii do szkół. Z tej okazji Episkopat Polski 24 czerwca 1990 roku, wydał list pasterski o powrocie katechizacji do szkoły polskiej, w którym podkreślono z całą mocą: „Katecheza szkolna musi być także dostrzeżona jako dobro służące pogłębieniu poczucia narodowej i kulturalnej tożsamości.

Od Bogurodzicy po Tygodnie Kultury Chrześcijańskiej rozciąga się obszar duchowego życia narodu. Jest to obszar zdecydowanie przesycony treściami ewangelicznymi. Kościół jest w tej posłudze nie do wyręczenia. Ukazuje bowiem same fundamenty bogactwa naszych dziejów. (...) Trzeba dotknąć samego źródła. Trzeba przez poznanie Boga i tego, czego uczy Objawienie dostrzec, jak głęboko chrześcijaństwo zapuściło korzenie na tej ziemi, i w ludziach tej ziemi. Z tych korzeni czerpano i czerpie się nadal twórcze inspiracje. One stanowią o swoistym etosie narodu, który ukształtował się w świetle Bożych zasad życia jednostkowego i zbiorowego. Tego dobra nie wolno więcej uszczuplać ani skazywać na niepewny los. Dobro wspólne dziejów stanowi bowiem o charakterze narodu. Można tylko dziękować Opatrzności, że pośród różnych przeszkód to ewangeliczne dobro ocalało. Teraz pora, by je podjąć i pomnażać. Oczekujemy Bożych owoców piszą biskupi które wynikną z powrotu katechezy do szkół. Idzie przecież o przepowiadanie prawd ewangelicznych, o przybliżenie Boga, który jest

¹³ Zob. Dz. U. 1961 nr 32 poz. 160.

¹⁴ Tamże.

¹⁵ Zob. PO 23: 1990 nr 32 s. 4-6.

miłością, o wychowanie w duchu praw i nakazów, które nadają ostateczną orientację człowiekowi, czyniąc go jednocześnie jak najlepszym członkiem społeczności ziemskiej”¹⁶

Na trzeci dzień po opublikowaniu wyżej omówionego listu Episkopatu dotyczącego katechezy w szkole, to jest 27 czerwca 1990 roku, zorganizowano posiedzenie Komisji Wspólnej przedstawicieli Episkopatu i Rządu. A efektem odbytej konferencji, przedstawicieli Ministerstwa Edukacji Narodowej w porozumieniu z Episkopatem, było wydanie w dniu 3 sierpnia 1990 roku instrukcji przywracającej naukę religii w placówkach oświatowych. W uzasadnieniu na pierwsze miejsce wysunięto wartość nauki religii w sposób następujący: „Katechizacja dzieci i młodzieży niesie ze sobą podstawowe wartości etyczne i moralne w procesie wychowania.

Z tego powodu uznano za niezbędne, by państwowe placówki oświatowe zapewniły możliwość pobierania nauki religii przez wszystkich uczniów, których rodzice wyrażają takie życzenie”¹⁷

We wstępie do instrukcji wydanej przez Ministerstwo zostało zawarte wyraźne stwierdzenie: „Nauka religii jest nośnikiem podstawowych wartości w procesie wychowawczym, co oznacza, że otwarcie się na religię oraz na chrześcijańskie wartości etyczne będzie istotnym wzbogaceniem tego procesu i przyczyni się do ukształtowania właściwych postaw młodego pokolenia Polaków. W związku z tym uznaje się, że plan wychowawczy szkoły będzie akceptował podstawowe wartości etyki chrześcijańskiej”¹⁸

Z niniejszych rozważań wynika, że instrukcja, dotycząca powrotu nauczania religii do szkoły, stanowi ważne wydarzenie, które otwiera możliwość wypełniania przez Kościół swej duszpasterskiej misji wobec dzieci i młodzieży w ramach stworzonego przez Państwo systemu oświatowego. Dlatego lekcje religii mają odbywać się we wszystkich państwowych placówkach oświatowych od przedszkoli do szkół średnich. Jednak warunkiem tego musi być oświadczenie rodziców, a w szkołach ponadpodstawowych oświadczenie rodziców lub uczniów. We wszystkich typach szkół lekcje mają się odbywać w wymiarze dwóch godzin tygodniowo. Mogą być również wizytowane przez biskupa lub wyznaczonych przez niego wizytatorów oraz przez proboszcza parafii, na której terenie znajduje się szkoła. Ze strony Władz Oświatowych mogą wizytować lekcje religii dyrektorzy szkół i upoważnieni pracownicy nadzoru pedagogicznego ale tylko od strony metodycznej i zgodności z programem nauczania. W nauczaniu szkolnym obowiązują programy i podręczniki zatwierdzone przez władze kościelne i podane do wiadomości władzom oświatowym.

¹⁶ J. Doppke. Przemiany katechizacji w Polsce. W: Katechizacja w szkole. Pod red. M. Majewskiego. Lublin 1992 s. 24.

¹⁷ II Polski Synod Plenarny. Teksty robocze. Poznań - Warszawa 1991 s. 220.

¹⁸ Tamże s. 221.

Według instrukcji nauczycielem religii może zostać wyłącznie ta osoba, która otrzymała skierowanie do określonej szkoły od biskupa diecezji, na terenie której znajduje się szkoła. Wszystkie osoby uczące religii wchodzą w skład rad pedagogicznych. Na terenie szkoły mają prawo zakładać i prowadzić organizacje o charakterze religijnym.

Instrukcja podkreśla, że ocena z religii dotyczy wyłącznie posiadanych wiadomości i aktywności ucznia w czasie lekcji. Określono też, że ocena z religii nie ma wpływu na promocję ucznia do następnej klasy¹⁹

Kolejny list pasterski Episkopatu Polski związany z katechizacją w szkole został wydany na Jasnej Górze w dniu 25 sierpnia 1990 roku. W liście tym między innymi zostały wypunktowane główne motywy powrotu nauki religii do szkół.

Wśród przytaczanych argumentów Episkopatu i świeckich autorytetów, należy wymienić takie jak:

- „powrót do < normalności > życia społecznego i kulturowego,
- konieczność umocnienia i obrony chrześcijańskiego dziedzictwa w społeczeństwie polskim utrwalonego przez pokolenia,
- przekaz depozytu wiary zachowanej w Polsce od tysiąca lat,
- umożliwienie rodzicom katolickim wychowanie dzieci zgodnie z ich przekonaniem,
- wprowadzenie chrześcijańskich wartości etycznych i społecznych do wychowawczego systemu szkoły,
- przygotowanie dojrzałych chrześcijan do podjęcia odpowiednich zadań w życiu publicznym,
- objęcie zasięgiem religijnej formacji tych grup młodzieży, które z różnych przyczyn były pozbawione możliwości korzystania z katechezy Kościoła”²⁰

W związku z instrukcją Ministerstwa Edukacji Narodowej dotyczącej powrotu nauczania religii do szkół w roku szkolnym 1990/1991, ówczesny Biskup Gorzowski Józef Michalik, wydał zarządzenie dnia 10 sierpnia 1990 roku, w którym między innymi podkreślił, iż należy dołożyć starań, „aby katecheza powracająca do szkoły, nie straciła swego w pełni religijnego charakteru. Choć w potocznym sposobie wyrażania się będzie nazwana „przedmiotem” i „lekcją” - musi w istocie być czasem spotkania z Chrystusem Nauczającym, czasem poznania Chrystusa Prawdy, czasem modlitwy, aby wejść z Chrystusem w szczególną zażyłość.

¹⁹ Tamże.

²⁰ S.Turkowski. Katechizacja w archidiecezji wrocławskiej w latach 1976-1994. W: *Patientia et caritas*. Pod red. I. Deca. Wrocław 1995 s. 529.

Troskę o autentyczny Chrystocentryzm katechezy prowadzonej wśród różnych przedmiotów szkolnych należy uważać za szczególne wezwanie obecnego czasu²¹

Dalsza część zarządzenia odnosi się do katechetów, którzy powinni być świadomi, że są szczególnymi świadkami Chrystusa w szkole, w związku z tym, do wszystkich nauczycieli, uczniów i rodziców, reprezentujących inne przekonania, katecheci odnoszą się nie tylko z tolerancją, ale z gorącą miłością²²

Na analizowany problem powrotu religii do szkół trzeba patrzeć w perspektywie przyszłości, bowiem jest to budowanie przyszłej Polski sprawiedliwej, wolnej, suwerennej, jakiej wszyscy pragniemy bez względu na obecne emocje, uprzedzenia i nieporozumienia. Dlatego należy pamiętać, że wychowanie człowieka ma na względzie przyszłość – tak jego osobistą, jak również społeczeństwa. Stąd praca wychowawcza nauczycieli religii w szkole jest wielką szansą, której nie wolno zlekceważyć²³

4. ŚRODOWISKO SZKOLNE

Szkoła wyrosła z historii i staje ustawicznie przed historycznym zadaniem zapoznania z rzeczywistością, i wprowadzania w nią. Ponieważ rzeczywistość ze swojej natury jest świecka i religijna, uczenie bez religii nie byłoby w stanie zrealizować stawianych przez historię zadań. Długoletnie doświadczenie wykazało, że szkole pozbawionej religii trudno podtrzymać zaufanie, wspólnotowość i odpowiedzialność, które kształtują istotne środowisko pedagogiczne.

Do unowocześnienia szkoły istotnie przyczyniło się chrześcijaństwo, które zainspirowało, zorganizowało i wytyczyło perspektywy nowej szkoły. Szkoła tkwiąca swoimi korzeniami w chrześcijaństwie, ma obowiązek zapoznania z nim i wyrabiania postawy zaangażowania w nie, i odpowiedzialności za nie²⁴

Trzeba stwierdzić, że jest to zadanie całej szkoły, to jednak może ono być realizowane w sposób zadowalający tylko przez uczenie religii. W zachodnioeuropejskiej tradycji nauka religii jest zakotwiczona głęboko

²¹ J. Michalik. Zarządzenie w sprawie powrotu katechezy do szkoły. Znak: B 2 - 14/90 Gorzów Wlkp. 1990 s. 3.

²² Tamże.

²³ S. Turkowski. Katechizacja s. 530.

²⁴ M. Majewski. Szkoła podmiotem uczenia religii i katechezy. W: Katechizacja w szkole. Pod red. M. Majewskiego. Lublin 1992 s. 45-46.

w prawnej strukturze szkolnictwa publicznego, natomiast wymiar religijny jest składnikiem pobieranego wykształcenia przez młodych ludzi²⁵

Do natury istnienia i działania człowieka należy jego wymiar religijny. Szkoła, pełniąc swoje funkcje w świecie technicznym, siłą faktu poddaje siebie wraz z uczniami pod wpływ techniki. W taki sposób ustawiona formacja jest w dużym niebezpieczeństwie, gdyż dopiero drugorzędnie zajmuje się człowiekiem. Tymczasem najpierw należy zająć się człowiekiem i rozwinąć do maksimum wszystkie jego możliwości psychofizyczne, a przede wszystkim utrwalić ludzkie humanum.

W dużej mierze szkoła może to osiągnąć - z pomocą uczenia religii. Uczenie religii z konieczności zajmuje się bezpośrednio człowiekiem jego wewnętrzną głębią, dlatego poważnie traktuje uwarunkowania środowiskowe rozwijającego się człowieka, ponieważ człowiek jest nosicielem problemów własnej natury i środowiska, w którym się obraca. Rozwiązywanie tych problemów w sposób możliwie pełny skłania do ustawicznego kontaktu ze Słowem Bożym i Tradycją Kościoła²⁶

Jan Paweł II, mówiąc o środowisku szkolnym, zaznaczył, iż nie wystarczy patrzeć w przyszłość, ale trzeba mieć przed oczyma całą tradycję narodu, społeczeństwa i państwa. „Wiemy, jaka ta polska szkoła była podczas zaborów, a potem pod okupacją hitlerowską. (...) Wiemy, jak bardzo trudna - mówiąc z pozycji interesów i praw rodziny oraz narodu - była nasza szkoła po wyzwoleniu, kiedy stała się po prostu terenem walki ideologicznej, miejscem laicyzacji i sprzeczności między oficjalnym nauczaniem państwowym a tym, co czuł naród, czego pragnęła przeciętna rodzina polska, zwłaszcza rodzina wierząca”²⁷

Badania opinii społecznej ujawniły niemal powszechne poparcie dla decyzji Ministerstwa Edukacji Narodowej o powrocie katechezy do szkół. Jednak część środowiska szkolnego przyjęła to rozwiązanie z mniejszą, bądź większą rezerwą. Trzeba pamiętać, że katecheza weszła do środowiska szkolnego, które tworzą nie tylko uczniowie ale także grono pedagogiczne. Ta grupa społeczna w minionym okresie była obiektem przeróżnych manipulacji i nacisków ze strony partii komunistycznej.

W okresie stanu wojennego wielu wartościowych nauczycieli musiało odejść ze szkolnictwa. Ci, którzy pozostali, musieli się godzić z wszelkimi dyrektywami płynącymi z zaplanowanej laicyzacji w odniesieniu do wszystkich placówek oświatowych. Tak więc w szkołach mamy całą gamę nastrojów - od entuzjastycznego i serdecznego witania katechetów, poprzez neutralne

²⁵ J. Krucina. Wprowadzenie (O chrześcijański sposób bycia człowiekiem). W: Katecheza w szkole. Pod red. J. Kruciny. Wrocław 1992 s. 6.

²⁶ M. Majewski. Szkoła podmiotem s. 47.

²⁷ Jan Paweł II. Spotkanie z nauczycielami i katechetami. „Ateneum kapłańskie” 495-496: 1991 s. 175.

i wzajemne obserwowanie się, a skończywszy na zimnym tolerowaniu katechetów, także na spychaniu katechezy do sal znajdujących się na poddaszu lub w piwnicach²⁸

W demokratycznym państwie współczesna szkoła nie może być niedostępnym rezerwatem dla innych, ani też środowiskiem wzbraniającym się przed jakimkolwiek wpływem świata. Przeciwnie, ma ona być otwarta na wszystkie przemiany społeczno - kulturalne i na ich nowoczesne wartości.

Do szkoły należy przede wszystkim: przekazywać informacje, dokonywać analiz, wyzwać refleksyjność, kształtować odpowiedzialność i uczyć działania. Szkoła, będąc zależna od społeczeństwa i wprowadzając w nie, musi mieć świadomość swej tożsamości. Akceptacja społecznych wpływów ma się dokonywać za pomocą wyboru motywowanego dobrem kształcenia i wychowania²⁹

Stąd również nauka religii przekazywana w środowisku szkolnym, „traktowana wyłącznie jako przedmiot szkolny, pozostawia najczęściej kwestię angażowania się uczniów w sprawy wiary jako rzecz otwartą, dowolną. Na ogół dostarcza podstawowych informacji o wierze, nie prowadzi jednak do coraz pełniejszego życia według jej wskazań. (...) Należy jednak podkreślić, że nauka religii, pojmowana jako przedmiot i jedno z zadań szkoły, realizowane w procesie pracy nauczyciela z uczniami, o tyle posiada wymiar katechetyczny, o ile nauczyciel i uczniowie są szczerze zainteresowani sprawami wiary. Jeśli grupa szkolna korzystając z nauki religii, jest wyłącznie wspólnotą nauczania - uczenia się, nie zaś wspólnotą wiary, trudno mówić o wymiarze katechetycznym tego spotkania, a jeszcze trudniej utożsamiać naukę religii z katechezą”³⁰

Katecheza z natury swojej ma miejsce we wspólnocie wiary i prowadzi do praktykowania wiary. Dlatego nie wolno jej zawężać tylko do przekazywania religijnej informacji. Element poznawczy ma wspierać uczucia i wolę katechizowanych. Natomiast informacja religijna, wiedza religijna tylko wówczas spełni swe zadanie, gdy będzie stanowić jeden z wielu czynników wychowania czyli formacji chrześcijańskiej³¹

Bez uwzględnienia określonych uwarunkowań, które zostały przedstawione skrótowo i wybiórczo, obraz polskiej katechezy i pracy katechetów pełniących posługę Słowa Bożego w środowisku szkolnym byłby niezrozumiały. Jednak pełna akceptacja społeczna dla katechezy w szkole, obok wielu innych zagadnień, w znacznej części zależy od właściwej postawy samych katechetów tak duchownych jak i świeckich.

²⁸ J. Doppke. Przemiany katechizacji s. 25.

²⁹ M. Majewski. Szkoła podmiotem s. 48.

³⁰ W. Kubik. Zarys dydaktyki katechetycznej. Kraków 1990 s. 76.

³¹ Tamże s. 77.

Wydaje się, że katecheta musi zrozumieć przede wszystkim swoją rolę i odpowiedzialność. W szkole ma on być duchowym animatorem i winien być potrzebny nie tylko w sali lekcyjnej ale również w pokoju nauczycielskim. Jako świadek Chrystusa nie powinien zrażać się niepowodzeniami w pracy i nie obrażać się na tych, którzy nie akceptują w pełni jego posłannictwa. Tym, którzy nie przyjmują Ewangelii, ma pokazać, że jest człowiekiem dialogu, umiejącym wysłuchać racji drugiej strony, odnosząc się z szacunkiem i miłością do wszystkich. W ten sposób ukażemy środowisku szkolnemu, jak również całemu społeczeństwu, że powrót katechezy do szkół przynosi ze sobą pozytywne wartości, przede wszystkim wychowawcze i moralne³²

„Z przeprowadzonych refleksji nad współczesną polską szkołą wynikają pewne wnioski do uczenia w niej religii:

- w czasach religijnego pluralizmu przedstawiać różne wyznania, wierzenia i postawy religijne.
- podejmować zdarzenia życia społecznego i kulturalnego oraz wskazywać na ich związki z życiem religijnym.
- wyrabiać postawę otwartą, krytyczną i odpowiedzialną nie tylko w ramach własnego wyznania, ale w całym Kościele i poza nim³³

Dostrzegamy również, że religia w szkole kreuje także środowisko wychowawcze. Co więcej, dowartościowuje szkołę wychowawczo, w której w ostatnich dziesiątkach lat kładziono większy nacisk na nauczanie niż wychowanie. Znaczący jest także udział religii w formowaniu środowiska nauczania. Środowisko to zyskuje szansę na wyrobienie w uczniu integralnego spojrzenia na świat, a zatem wolnego od konfliktu między nauką a wiarą. Młodzież zaś łatwiej może pojąć, że nauka i wiara to dwa źródła poznania tej samej rzeczywistości.

5. PRÓBA OCENY POWROTU KATECHEZY DO SZKOŁY

Z wielu powodów jest to zadanie niezwykle trudne i wprost niewykonalne. Dlatego, że brak szerszych i wyczerpujących badań, które uprawniałyby do wyciągania wiążących wniosków. Niemniej fakt pięcioletniego okresu nauczania religii w szkole i zakładach wychowawczych państwowych i społecznych oraz pojawiające się wycinkowe oceny, dają ku temu pewne możliwości.

³² J. Doppke *Przemiany katechizacji* s. 27

³³ M. Majewski. *Szkoła podmiotem* s. 48.

W początkowym etapie, po powrocie katechezy do szkoły, burzę kontrowersji wywołały środki masowego przekazu, a przede wszystkim czasopisma, które są ukierunkowane ideologicznie.

W tej sytuacji społeczno - politycznej rodzi się pytanie o tożsamość katechezy. Tak więc problem tożsamości katechezy w Polsce w nowych uwarunkowaniach domaga się odkrywania, co znaczy dla katechety bycie sobą, opowiadanie się za stałymi wartościami w realizowaniu swego powołania (katecheta czy nauczyciel, katecheza czy lekcja religii), ponieważ osoba katechety jest nie tylko nauczycielem, lecz także wychowawcą i pośrednikiem Słowa Bożego³⁴

Jest faktem, że szkoła udziela katechizacji: miejsc, narzędzi i środków niezbędnych do pełnienia jej misji. Stąd możemy stwierdzić, że katechizacja w szkole znajduje się w swoim środowisku i nie traktuje je jako obce czy wrogie, jak było to w okresie rządów komunistycznych. Wprawdzie katechizacją zajmują się bezpośrednio specjalnie do tego przygotowani ludzie, jednak pośrednio uczestniczy w niej całe grono pedagogiczne, podobnie katecheci, wspierają uczenie różnych przedmiotów szkolnych³⁵

W tym kontekście stwierdzamy jednoznacznie, że odzyskanie prawa do katechizacji w szkole jest wielkim darem Bożym, jak również wielką szansą. Jednak nie znaczy to, że katecheza rozwiązuje nam już wszystkie problemy, ponieważ są jeszcze dyrektorzy szkół, którym wydaje się, że ich rola kończy się na udostępnieniu sali szkolnej na katechizację. Zapominają zaś, że Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z 14 IV 1992 roku, w paragrafie pierwszym, nakłada na nich obowiązek organizowania nauki religii w szkole. Dlatego zdarzają się wypadki, że dyrektor szkoły nie widzi możliwości urządzenia katechezy w wymiarze dwóch godzin tygodniowo dla każdej klasy. Wówczas próbuje wymuszać ustępstwa ze strony katechety względnie proboszcza, zapominając, że wspomniane Rozporządzenie w paragrafie ósmym jednoznacznie określa: „Na redukcję godzin, i to tylko ze względu na brak katechetów, może wyrazić zgodę jedynie Biskup Ordynariusz”³⁶

Generalnie oceniając problem powrotu katechezy do szkoły, trzeba podkreślić, iż ma on niewątpliwie pozytywne skutki. Z pewnością jedną z pozytywnych cech obecności religii w szkole jest sam fakt jej obecności, przypominającej powszechną i niekwestionowaną prawdę o prawie człowieka do integralnie rozumianego wychowania. Najistotniejszą sprawą jest to, że religijny wymiar, eliminowany w przeszłości, stał się trwałą częścią ogólnie rozumianej pedagogii³⁷ Daje to możliwość zharmonizowania wychowawczych

³⁴ K. Misiaszek, A. Potocki. *Katecheta i katecheza w polskiej szkole*. Warszawa 1995 Rec. E. Osewskiej. „Katecheta” 4: 1995 s. 248.

³⁵ M. Majewski. *Katecheza integralna w szkole*. „Katecheta” 2: 1992 s. 65.

³⁶ M. Jakubiec. *Katechizacja w kontekście duszpasterstwa*. „Katecheta” 2: 1994 s. 70.

³⁷ K. Misiaszek, A. Potocki. *Katecheta* s. 87.

wysiłków domu, szkoły i Kościoła w formowaniu osobowości dzieci i młodzieży przez wpajanie młodym ludziom jednolitych zasad moralnych, religijnych i światopoglądowych.

Duże znaczenie ma również fakt lepszych kontaktów z gronem nauczycielskim i pracownikami oświaty. W większości szkół daje się zauważyć klimat życzliwości, wzajemnego zrozumienia, jak również dobrej współpracy między nauczycielami i katechetami.

Na podkreślenie zasługuje także fakt, często pomijany przez przeciwników religii w szkołach, a mianowicie: oszczędność czasu uczniów, którzy już nie muszą dodatkowo chodzić na katechezę po zajęciach szkolnych³⁸

Na obecnym etapie rozwoju nauczania religijnego w szkole możemy już odnotować fakt, że poszerzyła się możliwość dotarcia z orędziem Zbawienia do większej liczby uczniów³⁹

Jan Paweł II podkreśla, że wejście katechezy do szkoły wzmogło społeczne zainteresowanie się religią oraz jej pozycją w ludzkim życiu osobistym i zbiorowym. Przede wszystkim zwiększyła się znacznie ilość uczniów, zwłaszcza ze szkół średnich i zawodowych, którzy dotąd mieli niewielki lub żaden kontakt z duszpasterzem Kościoła. Dla wielu młodych chrześcijan jest to jedyna forma spotkania z wartościami religijnymi i moralnymi⁴⁰

W tej sytuacji pojawia się szansa, aby nie tylko utrzymać kontakt z uczniami, ale rozwinąć go tak, aby spotkania religijne w szkole mogły stać się interesującą i pociągającą formą wychowawczą i ewangelizacyjną dla coraz większej liczby uczniów. Ten zakres oddziaływań wychowawczych katechety nie powinien ograniczać się tylko do szkolnej katechizacji, lecz winien obejmować również środowisko życia ucznia i wspólnotę parafialną⁴¹

Doceniając pozytywy nie wolno nie dostrzegać ujemnych skutków, jakie pojawiły się wraz z przeniesieniem katechezy z sal katechetycznych do szkoły. Zmiana środowiska nauczania prawd wiary i atmosfery, jaka istniała z racji bliskości kościoła lub kaplicy, osłabiła sakralny i eklezjalny charakter katechezy. Istnieje również niebezpieczeństwo zepchnięcia jej do rzędu jednego z wielu mniej lub więcej przydatnych przedmiotów szkolnych⁴²

Dostrzegamy więc, że nowy sposób organizacyjny katechezy dość znacząco rzutuje na nową sytuację dzieci i młodzieży a także rodziców i wspólnoty parafialnej.

Uwidacznia się osłabienie więzi osób katechizowanych z parafią. Przede wszystkim dotyczy to niedzielnej Eucharystii, nabożeństw roku

³⁸ S. Turkowski. Katechizacja w archidiecezji s. 534-535.

³⁹ K. Misiaszek, A. Potocki. Katecheta s. 87

⁴⁰ Jan Paweł II. O katechezie w szkole. „L'Osservatore Romano” 1: 1993.

⁴¹ K. Misiaszek, A. Potocki. Katecheta s. 87 - 88.

⁴² S. Turkowski. Katechizacja w archidiecezji s.535.

liturgicznego, jak również udziału w istniejących grupach parafialnych. Znacznie zmalały też kontakty wychowawcze z rodzicami uczniów, ponieważ pewna część rodziców jest przeświadczona, że szkolna katecheza ma obowiązek wprowadzić dzieci w życie chrześcijańskie, stąd brak odpowiedzi na apele katechetów i nie przychodzenie na organizowane spotkania z rodzicami dzieci katechizowanych⁴³

6. ZAKOŃCZENIE

Fakt obecności katechezy w szkole należy odczytywać w wymiarach ewangelizacji środowiska szkolnego. Oznacza to, odpowiedzialne zadania dla wszystkich katolickich rodziców, jak również nauczycieli, wychowawców, dzieci i młodzieży. Przed Kościołem w Polsce stoi więc poważne zadanie, aby ukazać całemu społeczeństwu, że powrót katechizacji do szkoły przynosi pozytywne wartości wychowawcze i morale.

Aby sprostać wyznaczonym wymaganiom trzeba pamiętać, że: szkolna katecheza nie może stać się jednym z przedmiotów szkolnych; musi prowadzić do życia wiary we wspólnocie Kościoła; musi ukierunkować młodego człowieka na parafię jako naturalne środowisko życia religijnego. W pracy duszpasterskiej z młodzieżą szczególną troską należy otoczyć różne zespoły parafialne i organizacje młodzieżowe⁴⁴

Wydaje się, że powrót katechizacji do szkoły w połączeniu z całokształtem różnych przyczyn wynikłych z odzyskanej wolności, ujawnił potrzebę odnowy katechezy wraz z dostosowaniem jej do ciągle zmieniających się czasów⁴⁵

⁴³ W. Przyczyna. Rekolekcje dla dzieci. „Katecheta” 3: 1995 s. 150.

⁴⁴ K. Misiaszek, A. Potocki. Katecheta s. 102 - 104.

⁴⁵ K. Nycz. Ocena i prognozy katechezy polskiej. W: Katechizacja w szkole. Pod red. M. Majewskiego. Lublin 1992 s. 181.